

Magdalena Sitek

Współczesne dylematy praw kulturalnych

Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego 5, 79-90

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Magdalena Sitek

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej
im. Alcide de Gasperi w Józefowie

Współczesne dylematy praw kulturalnych

Słowa kluczowe: prawa człowieka, prawa kulturalne, destabilizacja koncepcji praw człowieka, ochrona praw człowieka, płynna współczesność.

1. Wprowadzenie

Baumanowska koncepcja płynnej nowoczesności najlepiej oddaje zachodzące zmiany we współczesnym świecie w różnych obszarach, zwłaszcza w odniesieniu do praw człowieka¹. Koncepcja niezmienności treści i interpretacji oraz zasad stosowania praw człowieka bezpowrotnie przeminęły. Wszelkie zaś modyfikacje tłumaczy się potrzebą dostosowania do zmieniającej się rzeczywistości, nowych potrzeb, innowacji czy poziomu wiedzy. Z. Bauman nie był jednak zbyt oryginalny w swoim określeniu rzeczywistości jako płynnej nowoczesności, bowiem już Heraklit z Efezu (540–480 przed Chr.) zdefiniował rzeczywistość jako *Παντα ρει και ουδεν μνει*, co można na język polski przełożyć jako „nic nie trwa, wszystko płynie„.

Przedmiotem niniejszego opracowania są prawa kulturalne, które z punktu widzenia rozwoju cywilizacyjnego, a zwłaszcza zachodzących procesów globalizacyjnych, są dość istotne dla człowieka i jego rozwoju. Istniejące zróżnicowanie na różnych poziomach pomiędzy poszczególnymi krajami czy nawet regionami sprawia, że potrzeby człowieka w obszarze kultury są marginalizowane. Tymczasem prawa te odgrywają ogromną rolę w rozwoju tak jednostki jak i całego społeczeństwa. Konieczne wydaje się zatem przypomnienie treści tych praw i ich podstaw prawnych, oraz wskazanie na współczesne przeszkody i zagrożenia w ich realizacji. Poszanowanie praw człowieka, zwłaszcza praw kulturalnych, stanowi podstawę współczesnej koncepcji pokoju².

¹ Zob. Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.

² Zob. T. Jasudowicz, B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, *Prawa człowieka i ich ochrona*, Toruń 2005, s. 29.

2. Prawo do uczestnictwa w życiu kulturalnym

Prawo do uczestniczenia w życiu kulturalnych jest prawem jednostki i obejmuje wstęp do muzeów, archiwów, skansenów, teatrów, oper, operetek, galerii czy filharmonii. Jest to prawo każdego człowieka i nie może zostać w żadnej mierze ograniczone, chyba że ze względu na porządek czy bezpieczeństwo, np. zakaz wstępu na teren zabytkowego cmentarza w czasie huraganu, gdzie łamane konary drzew mogą zagrozić przebywającym tam ludziom. Realizacja tego prawa do uczestnictwa w życiu kulturalnym zależy od jednostki i poziomu jej wrażliwości na różnorakie formy życia kulturalnego.

Prawo każdego człowieka do uczestniczenia w życiu kulturalnym znajduje swoje odzwierciedlenie w aktach prawa międzynarodowego pochodzących z XX wieku. I tak, w art.22 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka przyjętej przez ONZ w 1948 r. postanowiono, że *Każdy człowiek ma jako członek społeczeństwa prawo do (...) urzeczywistniania – poprzez wysiłek narodowy i współpracę międzynarodową oraz zgodnie z organizacją i zasobami każdego Państwa – swych praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych, niezbędnych dla jego godności i swobodnego rozwoju jego osobowości. Zaś w art.27 ust.1 Deklaracji postanowiono, że *Każdy człowiek ma prawo do swobodnego uczestniczenia w życiu kulturalnym społeczeństwa, do korzystania ze sztuki, do uczestniczenia w postępie nauki i korzystania z jego dobrodziejstw. Zgodnie z ust.2 *Każdy człowiek ma prawo do ochrony moralnych i materialnych korzyści wynikających z jakiegokolwiek jego działalności naukowej, literackiej lub artystycznej.***

Dobra kultury narażone są na grabieżę lub zniszczenia w czasie konfliktów zbrojnych. Takie właśnie zdarzenia miały miejsce w czasie działań drugiej wojny światowej, zdarzają się również dzisiaj, jak chociażby niszczenie innych zabytków niż islamskie przez tzw. Państwo Islamskie. Bezpowrotnie zniszczono wiele zabytków kultury babilońskiej i chrześcijańskiej. Stąd w tym celu już w 1954 r. wydano Konwencję o Ochronie Dóbr Kultury w razie Konflikty Zbrojnego. Celem Konwencji jest nie tylko ochrona tych dóbr w czasie działań zbrojnych, ale również udostępnianie ich miejscowej ludności w czasie pokoju na terenach okupowanych³.

W art. 15 Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 1966 r. zaapelowano do władz państwowych, aby te umożliwiły swoim obywatelom jak najszerszy udział w życiu kulturalnym. Z kolei w art.22 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 2000 r. wprowadzono zapis o zachowaniu różnorodności kulturowej, religijnej i językowej. Postanowiono, że *Unia szanuje różnorodność kulturową, religijną i językową.*

³ Zob. W. Pływaczewski, *Rodowód prawnomiędzynarodowych gwarancji w dziedzinie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego – refleksje na tle grabieży Muzeum Archeologicznego w Bagdadzie*, [w:] *Człowiek a tożsamość w procesie integracji Europy*, Olsztyn 2004, s. 71–88.

Z prawa człowieka do uczestniczenia w życiu kulturalnym mogą korzystać również dzieci. W art. 31 Konwencji Praw Dziecka z 1989 r. postanowiono, że państwa uznają prawa dziecka do uczestniczenia w zabawach, zajęciach rekreacyjnych oraz do nieskrępowanego uczestniczenia w życiu kulturalnym i artystycznym. Uczestnictwo to musi być wszechstronne, to znaczy nie może być ograniczone tylko do jakichś arbitralnie określonych sfer np. przez władze szkoły, władze administracyjne czy państwowe. Ponadto, na państwie ciąży obowiązek tworzenia równych warunków uczestnictwa wszystkich dzieci w działalności kulturalnej, artystycznej, rekreacyjnej oraz w zakresie wykorzystania czasu wolnego, niezależnie od innych czynników, zwłaszcza od stanu majątkowego rodziców.

Zadanie państwa w zakresie zapewnienia każdemu człowiekowi uczestnictwa w życiu kulturalnym nie jest obowiązkiem lecz wskazaniem do stworzenia odpowiednich warunków ustawowych i finansowych oraz do przestrzegania jednolitości ustanowionych w tym zakresie reguł. Zadanie to może być materializowane przez samo państwo, ale również przez samorządy i podmioty prywatne.

Z prawem do uczestnictwa w życiu kulturalnym powiązana jest instytucjonalna ochrona dóbr kultury. Jest to zadanie nie tylko państwa czy organizacji międzynarodowych, w tym UNESCO czy innych agend ONZ, ale również samorządów i podmiotów prywatnych. Zadania te mogą być realizowane jako zadania własne tych instytucji ze środków publicznych lub też na zasadzie patronatu czy sponsoringu ze środków prywatnych.

Współczesne kwestie związane z realizacją prawa do uczestniczenia w życiu kulturalnym powiązane są przede wszystkim z rosnącymi kosztami uczestnictwa (np. ceny biletów wstępu, koszty podróży), ale też np. niebezpieczeństwem wojny czy zamachów terrorystycznych na terenie krajów muzułmańskich, jak np. Egipt, Syria, Algieria, ale nie tylko, bowiem również w krajach europejskich istnieją takie obszary (np. obecnie Krym, na którym znajdują się liczne zabytki i dzieła sztuki. Konflikt rosyjsko-ukraiński uniemożliwia korzystanie z tych zasobów kulturalnych).

Inną ważną kwestią, ograniczającą dostęp do dóbr kultury, jest dominacja kultury masowej z jednoczesnym brakiem odpowiedniej edukacji co do kultury wyższego rzędu. Z wykazu lektur szkolnych wycofywane są pozycje należące dotychczas do kanonu lektur szkolnych. Tak zwana nowoczesna sztuka nierzadko opiera się wyłącznie na ośmieszaniu dotychczasowej kultury bez budowania nowych perspektyw. To z kolei rodzi apatię i niechęć społeczeństwa do żywego uczestniczenia w życiu kulturalnym i tym samym do korzystania z jednego z ważniejszych praw człowieka.

3. Prawo do edukacji – nauki

Prawo do edukacji należy do praw podstawowych człowieka, a jednocześnie stanowi istotny warunek rozwoju całego społeczeństwa. Gwarantuje ono rozwój dobra jednostki i dobra całego społeczeństwa jednocześnie. Prawo człowieka do nauki jest prawem powszechnym, można powiedzieć globalnym. Urzeczywistnianie tego prawa jest charakterystyczne nie tylko dla współczesności.

Troska o edukację i w konsekwencji o formację intelektualną czy duchową spotykana jest od najdawniejszych czasów. W czasach antycznych powstało wiele podręczników izagogicznych z różnych dziedzin nauki, mających służyć edukacji. Już wówczas istniał system szkolnictwa podstawowego, a w Rzymie, Konstantynopolu czy Bejrucie rodzaj uniwersytetu dla prawników⁴. Do najbardziej znanych starożytnych szkół należały Akademia Platona i szkoła filozoficzna Arystotelesa (lykejon)⁵.

Powszechna edukacja jest też motorem napędowym rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego we współczesnym świecie⁶. Ale można też powiedzieć odwrotnie, że rozwój nauki i techniki przyczynia się znacząco do rozwoju powszechnej edukacji przy wykorzystaniu najnowszych instrumentów przekazu wiedzy, w tym e-learningu. Tempo rozwoju edukacji zależy zatem od rozwoju nauk technicznych, przyrodniczych, biologicznych, a także społecznych i humanistycznych⁷.

W art. 26 ust.1 Deklaracji z 1948 r. postanowiono, że *Każdy człowiek ma prawo do nauki. Nauka jest bezpłatna, przynajmniej na stopniu podstawowym. Nauka podstawowa jest obowiązkowa. Oświata techniczna i zawodowa jest powszechnie dostępna, a studia wyższe są dostępne dla wszystkich na zasadzie równości w zależności od zalet osobistych.* Zaś w ust.2 wskazano na cel nauczania, którym jest pełny rozwój osobowości ludzkiej i ugruntowanie poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności. Edukacja ma krzewić również zrozumienie, tolerancję i przyjaźń między wszystkimi narodami, grupami rasowymi lub religijnymi⁸. Powinna również popierać działal-

⁴ Zob. P. Sadowski, *Profesorowie szkoły w Bejrucie z V w. n.e.* [w:] E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański (red.), *Wybrane problemy nauki i nauczania prawa*, Opole 2010, s. 103 n.

⁵ Zob. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 1: *Filozofia starożytna i średniowieczna*, Warszawa 1997, s. 102–203 i 104–105.

⁶ M. Chmaj (red.), *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2006, s. 213–214.

⁷ Zob. G. Patruno, *The right to knowledge and information in multi-ethnic societies. Economic aspects*, [w:] B. Sitek i inni (red.), *Proceedings of the 8th International Conference on Human Rights: The Rights to Knowledge and Information in a Heterogenic Society*, Cambridge 2009, s. 110–115.

⁸ Szerzej o wychowaniu do tolerancji zob. Z. Kobylińska, *Drogi i bezdroża tolerancji*, [w:] B. Sitek i inni (red.), *Prawo do życia w wielokulturowej Europie*, t. 2, Olsztyn–Bari 2007, s. 448–458.

ność zmierzającą do utrzymania pokoju. Już w Deklaracji odniesiono się do kwestii treści i kształtu prawa do edukacji twierdząc, że prawo to mają rodzice.

W art. 13 Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych gwarantuje się nie tylko prawo do nauki, ale również poszanowanie w tym zakresie praw rodziców oraz wolność osób i instytucji w zakresie tworzenia i prowadzenia placówek oświatowych. Podobne gwarancje znalazły się w art. 29 Konwencji Praw Dziecka. Oba dokumenty uznają obowiązkowość nauczania podstawowego oraz powszechną nieodpłatną dostępność. Ponadto, w myśl Konwencji Praw Dziecka, państwo winno zapewnić wszystkim dzieciom i w konsekwencji ich rodzicom dostęp do informacji o systemie szkolnictwa, a także dostęp do poradnictwa szkolnego i zawodowego. Tylko wtedy można mówić o pełnym rozwoju osobowości człowieka⁹.

W art.14 ust.1 Karty Praw Podstawowych UE z 2000 r. postanowiono, że *Każdy ma prawo do nauki i dostępu do kształcenia zawodowego i ustawicznego*. Ust.2: *Prawo to obejmuje możliwość korzystania z bezpłatnej nauki obowiązkowej*. W ust.3 uregulowano wolność tworzenia placówek edukacyjnych. Postanowiono, że *Wolność tworzenia placówek edukacyjnych z właściwym poszanowaniem zasad demokratycznych i prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem religijnymi, filozoficznymi i pedagogicznymi są szanowane, zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tej wolności i tego prawa*.

W art.70 Konstytucji RP (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483) ustawodawca polski zagwarantował prawo każdego do nauki, niezależnie od posiadanego obywatelstwa polskiego (ust. 1). Podstawowymi zasadami systemu oświatowego są:

- nieodpłatność usług edukacyjnych w szkołach publicznych, ale ustawa może wprowadzić wyjątki (ust. 2), *a contrario* w szkołach niepublicznych można świadczyć usługi edukacyjne odpłatnie,
- istnienie systemu szkół publicznych i niepublicznych – swoboda świadczenia usług edukacyjnych,
- obowiązek edukacji do 18 roku życia,
- wolność wyboru szkoły dla dzieci przez rodziców,
- powszechny i równy dostęp do edukacji publicznej,
- autonomia szkół wyższych.

Edukacja stanowi też o jakości życia każdej jednostki. Stąd też system szkolnictwa w Polsce coraz bardziej zaczyna odpowiadać obecnie standardom europejskim i ogólnoświatowym¹⁰. Konieczne jednak wydaje się wskazanie na prawne współczesne zagrożenia dla procesu urzeczywistniania prawa do

⁹ T. Jasudowicz, *op. cit.*, s. 379–381.

¹⁰ Zob. M. Zendrowska, *Edukacja i komunikacja międzykulturowa a jakość życia w wielokulturowej Europie*, [w:] B. Sitek i inni (red.), *Prawo do życia...*, s. 645–652.

nauki czy edukacji nie tylko w Polsce, ale również w wymiarze globalnym. Nowa ekonomia, oparta głównie na filozofii zysku, coraz silniej wpływa na tworzenie nowych treści edukacyjnych o charakterze ideologicznym wdrażanych do programów szkolnych już w przedszkolach. Do tego nierzadko wykorzystuje się reklamę. W wielu krajach ograniczane jest prawo rodziców do decydowania o treściach nauczania w programach szkolnych.

Celem tych działań jest zwiększenie konsumpcji zwłaszcza w obszarach dotychczas społecznie nieakceptowanych, jak np. wolne czy partnerskie związki, wolna miłość, sztuczna prokreacja, legalizacja prostytucji czy handlu narkotykami. W tej właśnie optyce należy widzieć też systemową krytykę tradycyjnej koncepcji rodziny czy chrześcijaństwa, zwłaszcza głoszonej przez Kościół katolicki. Prawo do edukacji stopniowo jest zawłaszczane przez urzędników ministerialnych i media za którymi stoją potężne i wpływowe koncerny.

Kolejną kwestią urzeczywistniania prawa do nauki jest renoma szkoły/uczelni, którą kończy dziecko. Tylko ukończenie najlepszych szkół/uczelni daje szansę dziecku na zrobienie kariery. Tym samym utrwała się podział na bogatych i biednych, bowiem tylko tych ostatnich jest stać na najlepsze szkoły. Tendencja ta jest sprzeczna z inną podstawową zasadą praw człowieka, czyli równością wszystkich i równym dostępem do nauki. W końcu ostatnim problemem jest edukacja nastawiona wyłącznie na robienie kariery, bez uczenia dzieci akceptacji swojej życiowej drogi. Nie wszyscy mogą być profesorami, ministrami dziennikarzami czy aktorami¹¹.

4. Prawo do swobodnych badań naukowych

Prawo do swobody badań naukowych jest emanacją prawa do nauki. Wymaga jednak odrębnej analizy ze względu na całkowicie odrębny zakres podmiotowy i przedmiotowy treści, które te prawa zawierają. Podmiotem prawa do swobodnych badań naukowych są zasadniczo szeroko rozumiani naukowcy, ale także uczelnie i instytuty badawcze. Urzeczywistnianie prawa człowieka do swobody badań ogranicza się zatem do tych, którzy posiadają odpowiedni potencjał intelektualny, przy czym naukowcem może zostać również ten, kto doszedł do wiedzy i prowadzi badania poprzez samoedukację. Prawo do swobody badań obejmuje również prawo do swobodnego dostępu do wyników badań. W przeciwnym razie trudno byłoby sobie wyobrazić postęp technicznych i gospodarczy.

¹¹ Więcej o prawnomiędzynarodowych uregulowaniach prawa człowieka do nauki zob. R. Sowiński, *Potrzeba nauki i prawo do nauki w kontekście praw człowieka i obywatela*, [w:] *Człowiek a tożsamość w procesie integracji Europy*, Olsztyn 2004, s. 133–156.

Rozwój badań naukowych jest konieczny ze względu na globalną ekonomię i technikę. Unia Europejska w 1993 r. wydała Białą Księgę dotyczącą budowy społeczności opartej na wiedzy i informatyzacji w Europie. Jej założenia zostały przyjęte i pogłębione w traktacie lizbońskim z 2000 r. To właśnie od takiej społeczności uzależniony jest trwały rozwój¹². Współczesną cywilizację nie bez przyczyny określa się mianem społeczeństwa informacyjnego¹³.

Prawo człowieka i społeczności do swobodnych badań naukowych zostało sformułowane w art.15 ust. 3 Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 1966 r., gdzie stwierdzono, że *Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do poszanowania swobody koniecznej do prowadzenia badań naukowych i działalności twórczej*. Z kolei art. 13 Karty Praw Podstawowych UE z 2000 r. zawiera uznanie wolności badań naukowych, analogicznie do wolności ekspresji artystycznej. Konsekwencją tej wolności jest wolność akademicka rozumiana jako niezależność organizacyjna i decyzyjna od czynników państwowych. Państwo winno dbać o prawidłowy rozwój naukowy i technologiczny poprzez odpowiedni system prawny i finansowy. W art. 73 Konstytucji RP ustawodawca zagwarantował wolność badań naukowych.

Swobodny dostęp do wyników badań naukowych został zagwarantowany również w art.15 ust.1 pkt. a) Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 1966 r., w którym Państwa Strony Paktu zostały zobowiązane do zapewnienia odpowiednich środków, aby każdy mógł skorzystać z osiągnięć postępu naukowego i jego zastosowań. Ust. 4 tego artykułu popiera współpracę i upowszechnianie nauki i kultury na arenie międzynarodowej.

Współczesne problemy związane z urzeczywistnianiem prawa każdego człowieka i prawa wspólnoty do swobodnych badań naukowych oraz dostępu do wyników tych badań, a także ich stosowania są dość liczne. Pierwszym i najważniejszym problemem jest komercjalizacja badań naukowych, co z kolei zamyka dostęp do osiągnięć naukowych dla osób mniej zamożnych, których nie stać na kupienie wyników i tym samym prowadzenie dalszych badań. Są to dość istotne kwestie zwłaszcza dla ludzi wchodzących do świata nauki oraz naukowców z krajów biedniejszych. Inną kwestią jest zamawianie konkretnych badań. Samo zjawisko jako takie jest czymś pozytywnym, ze względu na potrzebę dofinansowania badań naukowych również przez biznes.

¹² Zob. M. Królikowska-Olczak, *The information society and the economy based upon knowledge in the light of Lisbon Strategy*, [w:] B. Sitek i inni (red.), *Proceedings of the 8th International Conference on Human Rights: The Rights to Knowledge and Information in a Heterogenic Society*, Cambridge 2009, s. 291–298.

¹³ Zob. J. Olszewski, *Ewolucja Gospodarki w kierunku społeczeństwa informacyjnego*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2013, Vol. 1, No. 6 (255), s. 69–87.

Komercjalizacja badań może prowadzić do rozwoju tylko niektórych obszarów nauki, zwłaszcza nauk technicznych, z pominięciem innych, w tym humanistycznych. Emanacją tego może być kupowanie wyników badań dla potrzeb marketingowych, które nie odpowiadają rzeczywistości. Ostatnio dość licznie ujawniane są przypadki fałszowania badań naukowych właśnie ze względów marketingowych. Wielu naukowców daje się po prostu kupić wielkiemu biznesowi. Jest to forma politycznego lub ekonomicznego ograniczania wolności, choć może odnosić się również do niezgodnych politycznie obszarów badawczych.

5. Prawo do korzystania z osiągnięć rozwoju cywilizacyjnego

Prawo człowieka do korzystania z osiągnięć rozwoju cywilizacyjnego urzeczywistnia się poprzez dostęp do osiągnięć cywilizacyjnych, takich jak: edukacja, życie kulturalne, zdobycze technologiczne w obszarze komunikowania się, ochrona zdrowia, środowiska naturalnego, zabezpieczenia socjalne i społeczne, uczestnictwo w życiu publicznym, dostęp do urzędów publicznych czy dostęp do informacji medialnej i naukowej¹⁴. Jest to prawo jednostki, jednak o charakterze kolektywnym. Prawo jednostki jest realizowane w powiązaniu z innymi prawami człowieka, jak prawo do zdrowia, informacji itp. Korzystanie z tego prawa powinno odbywać się na zasadach równości.

Prawo człowieka do korzystania z osiągnięć rozwoju cywilizacyjnego jest powiązane z prawem do trwałego rozwoju zarówno jednostki, jak i grup społecznych. Prawo do rozwoju to nie brak ubóstwa, lecz gwarancja zrównoważonego dostępu do zasobów wody, bogactw naturalnych, służby zdrowia, edukacji, dóbr kultury, a więc tych obszarów, które gwarantują rozwój jednostki i całych społeczeństw. Prawo to jest odpowiedzią na istniejący dotychczas pokolonialny układ ekonomiczny i wpływy polityczne, które w znacznym stopniu ograniczają rozwój państw i społeczeństw o niższym rozwoju gospodarczym. Przez system pomocy materialnej, a także politycznej czy militarnej ten podział dalej jest ugruntowywany, jak np. na Bliskim Wschodzie. Prawo do rozwoju jest stosunkowo nowym prawem, zostało bowiem po raz pierwszy sformułowane w 1986 r. w ONZ-towskiej Deklaracji Prawa do Rozwoju. Jest to nienaruszalne prawo każdego człowieka i każdej wspólnoty do uczestniczenia poprzez przyczynianie się i korzystanie z rozwoju gospodarczego, społecznego, kulturalnego i politycznego. Dzięki prawu do rozwoju są realizowane wszystkie podstawowe prawa człowieka.

Prawo człowieka do korzystania z osiągnięć rozwoju cywilizacyjnego może być zagrożone głównie poprzez nierówność dostępu do tych osiągnięć.

¹⁴ Zob. P. Krajewski, *Scientific Information and Communication as a Human Right Environmental Safety*, [w:] *Communication as a Measure of Protection and Limitation of Human Rights. Information in Relation to Human Rights*, Bratislava 2013, s. 549–554.

To zróżnicowanie dostępu może mieć charakter regionalny, np. pomiędzy wsią a miastem, czy też globalny w skali makro, kiedy mówi się o istniejącym zróżnicowaniu pomiędzy kontynentami, np. Europa i Afryka, lub też w skali mikro, np. istniejące na kontynencie europejskim różnice w rozwoju gospodarczym, a tym samym i w dostępie do osiągnięć rozwoju cywilizacyjnego pomiędzy Niemcami a Albanią. Zróżnicowanie dostępu może istnieć również w ramach metropolii czy wielkich miast, gdzie istnieją bardzo bogate dzielnice obok bardzo biednych, zarówno w Europie, USA jak i w Indiach, gdzie ten problem jest najbardziej widoczny, np. w Kalkucie, gdzie swoje dzieło pomocy innym prowadziła bł. Teresa z Kalkuty.

Prawo człowieka do korzystania z osiągnięć rozwoju cywilizacyjnego nie zostało wyraźnie sformułowane w przepisach prawa międzynarodowego. W art. 6 ust.1 Konstytucji RP tylko częściowo zostało wyrażone to prawo poprzez następujące sformułowanie: *Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju*. Zatem ustawodawca polski gwarantuje tylko dostęp do dóbr kultury z pominięciem innych obszarów zdobyczy cywilizacyjnych. Jest to prawo, które wynika z dyskusji naukowej i często powraca się do niego w doktrynie.

Współczesne urzeczywistnianie prawa człowieka do korzystania z osiągnięć cywilizacyjnych, chociaż jest ogromnym dobrodziejstwem, to jednak niesie ze sobą liczne zagrożenia. Sama możliwość korzystania z elektronicznych przekazników informacji może dyskryminować biedniejszych. Opanowanie rynku produkcji urządzeń służących do komunikowania się przez jedną lub kilka firm może skutecznie utrudnić dostęp do zdobyczy cywilizacyjnych osobom biedniejszym. W konsekwencji może to pogłębiać istniejące już podziały i prowadzić do niepokojów społecznych.

6. Prawo do wolności sztuki

Prawo do wolności sztuki jest prawem jednostki do wyrażania swoich przeżyć, wyobrażeń i ocen przy pomocy różnych form ekspresji, a więc malarstwa, rzeźbiarstwa czy architektury. Prawo do wolności twórczej dotyczy nie tylko twórców, ale również instytucji działających w obszarze szeroko rozumianej kultury, zwłaszcza tych, które wspierają, przechowują czy wystawiają dzieła sztuki, np. muzea i galerie. Prawo do wolności sztuki może być ograniczone ze względu na poszanowanie poglądów innych osób czy grup społecznych. Sztuka bowiem może prowadzić do dyskryminacji, a nawet być przyczyną niepokojów społecznych. Stąd też prawo do wolności sztuki winno być realizowane w synergii z innymi prawami człowieka, a zwłaszcza z prawem do wolności sumienia, wyrażania poglądów i myśli. Kwestią dyskusyjną jest czy sztuka może naruszać dobre imię innych, ośmieszać i dyskredytować.

Człowiek od najdawniejszych czasów malował, rzeźbił czy budował. Do dzisiaj zachowały się liczne pozostałości myśli artystycznej ludów prehistorycznych, antycznych, doby średniowiecznej, nowożytnej czy współczesnej. Wolność twórczości w przeszłości była ograniczana poprzez cenzurę. W XX wieku cenzura kreowała główne nurty twórczości. Dość skutecznym instrumentem tej formy cenzury było finansowanie tylko tych twórców, którzy odpowiadali założeniom ideologicznym faszyzmu czy komunizmu. Inne formy twórczości artystycznej najczęściej powstawały w podziemiu.

Z powodu ograniczeń wolności twórczej po II wojnie światowej stopniowo wprowadzano w aktach praw międzynarodowych ochronę materialnych i niematerialnych praw artystów, a w dalszej kolejności prawa do wolności ekspresji swoich przekonań i wyobrażeń rzeczywistości. Stąd w art. 27 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r. zagwarantowano każdemu człowiekowi prawo do ochrony moralnych i materialnych korzyści wynikających z tworzenia literackiej i naukowej. Z kolei w art. 15 ust. 1 pkt c) Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych zagwarantowano już nie tylko prawo do ochrony dóbr, ale prawo do ochrony samej twórczości literackiej i artystycznej. Najszerszą ochroną twórczości artystycznej zawiera art. 13 Karty Praw Podstawowych UE z 2000 r., gdzie postanowiono, że *sztuka i badania naukowe są wolne od ograniczeń*.

W art. 73 Konstytucji RP ustawodawca polski zagwarantował wolność twórczości artystycznej. Wolność ta obejmuje nie tylko prawo do ekspresji swoich wyobrażeń i przekonań, ale również prawo do korzystania z dóbr kultury. Oznacza to, że dobra kultury i wytwory myśli naukowej są dostępne dla wszystkich z zachowaniem jednak praw autorskich oraz patentowych.

Współcześnie wolność twórczości może być ograniczana przez ukryte formy cenzury, zwłaszcza prewencyjnej, kreowanej przez dominujące nurty polityczne, filozoficzne, moralne czy religijne. Decydującą rolę w obszarze działań kryptocenzury odgrywają media, za którymi stoją wielkie międzynarodowe koncerny medialne. Cenzura prewencyjna ma wpływ nie tyle na samą twórczość, co na jej ekspozycję czy inscenizację. Dodatkowym instrumentem takiej formy cenzury jest finansowanie twórców i wystawców tylko tych dzieł sztuki, które zgodne są z dominującą ideologią (poprawności polityczną).

Zwalczanie sztuki niezgodnej z obowiązującą ideologią prowadzi do różnego rodzaju protestów społecznych, m.in. młodzieży wszechpolskiej, protestów środowisk kościelnych czy niektórych mniejszościowych grup polityków. Takie postępowanie może też prowadzić do niezgodnych z prawem, zwłaszcza z konstytucją, działań organów państwa, np. poprzez nierówne traktowanie twórców czy instytucji działających w obszarze kultury.

Szczególnym rodzajem ograniczenia prawa do wolności sztuki i nauki jest handel dziełami sztuki. Autorzy dzieł sztuki pozbawiani są korzyści majątkowych, a tym samym i podstaw materialnych do dalszego rozwoju

i tworzenia nowych dzieł sztuki. Nielegalny obrót dziełami sztuki jest coraz większy. Brakuje zorganizowanego systemu do zwalczania tej formy przestępczości. Istnieją różnorodne formy zniekształcania rynku dziełami sztuki, takie jak: kradzieże, fałszerstwa dzieł sztuki, przemyt dzieł sztuki, pranie pieniędzy, grabieże stanowisk archeologicznych, korupcja¹⁵.

7. Podsumowanie

Prawa kulturalne mają ogromne znaczenie w rozwoju duchowym jednostki i całego społeczeństwa. Kształtują one świadomość jednostkową i grupową zarazem. Ich realizacja ma zdecydowany wpływ na przyszłość narodów i kontynentów. Niniejsze opracowanie pokazało istnienie dość dobrych podstaw prawnych, również na arenie międzynarodowej, gwarantujących możliwość realizacji poszczególnych praw kulturalnych. Nie można jednak nie zauważyć zagrożeń mogących skutecznie uniemożliwić ten proces lub znacząco go zniekształcić. Na pierwszym miejscu należy wskazać daleko idącą ekonomizację życia, a tym samym programów nauczania, badań naukowych, a nawet sztuki. Do niedawna tętniące życiem zabytki typowe dla europejskiej kultury, kościoły, zamki, pałace, przegrywają z eventami kultury masowej. Naturalnie, należy godzić się z zachodzącymi zmianami. Wobec nich rodzi się jednak pytanie o skutki owych zmian, czy płynna nowoczesność nie doprowadzi do stopniowej dehumanizacji życia jednostki, a w konsekwencji i całych społeczeństw?

Nie można również zapominać o tym, że prawa kulturalne mają ogromny wpływ na poszanowanie kolejnych praw człowieka, zwłaszcza tych fundamentalnych, mających swoje źródło w godności człowieka. Edukacja, poznanie wytworów człowieka, wolność sztuki gwarantuje poszanowanie praw drugiej osoby. Media prawie codziennie donoszą właśnie o łamaniu kolejnych praw jednostki. W połowie marca 2014 r. w mediach ukazała się informacja z Indii o piętnastokrotnym zgwałceniu dziewczyny za karę, wymierzoną przez lokalną społeczność za to, że przebywała w domu z żonatym mężczyzną¹⁶. Do dziś nie wiadomo, w jakim celu tam przebywała, a przecież mogła przyjechać tam po prostu tylko porozmawiać. Takie zdarzenie pokazuje daleko idące niezrozumienie godności człowieka, wpływających stąd prawa człowieka, również tych kulturalnych.

¹⁵ Zob. W. Pływaczewski, *Handel dziełami sztuki z perspektywy przestępczości zorganizowanej*, [w:] G. Dammacco, B. Sitek, O. Cabaj (red.), *Człowiek pomiędzy prawem a ekonomią w procesie integracji europejskiej*, Olsztyn–Bari 2008, s. 724–735.

¹⁶ Zgwałcona za karę, <http://wiadomosci.onet.pl/prasa/zgwalcona-za-kare/g2eyp> [dostęp: 2014-03-16].

CONTEMPORARY DILEMMAS OF CULTURAL RIGHTS

Key words: human rights, cultural rights, liquid modernity, the destabilization of the concept of human rights, human rights protection.

Summary

Human rights have become the contemporary canon of basic ethical standards. Their conceptualization meets with far-reaching changes mainly because of dynamics of global reality, called by Bauman as liquid modernity. One of the most important groups of rights focuses on cultural rights which contribute to the development of the individual and society at the same time. The right to education, the right of access to civilization achievements or cultural goods becomes today a fundamental right due to the emerging cross-cultural boundaries, and also scorning existing cultural heritage for the benefit of promoting mass culture elements. In this work the legal basis for cultural rights and also contemporary dilemmas related to their understanding and application are presented.